

# Dr August Konkel, Kroniki, sesja 14, Boska Obecność

© 2024 Gus Konkel i Ted Hildebrandt

To jest dr August Konkel w swoim nauczaniu na temat ksiąg Kronik. To jest sesja 14, Boska Obecność.

Podczas tej sesji chcemy kontynuować opowieść o świątyni dokonaną przez Kronikarza.

Dużą częścią tej prezentacji jest instalacja Arki. Jak już podkreśliliśmy w odniesieniu do funkcji świątyni, jest to tak istotne, ponieważ reprezentuje relację pomiędzy świętym, stwórcą, dawcą życia, i tym, którym daje życie, a zwłaszcza tym, którzy go w tym życiu reprezentują, a mianowicie tym, którzy są na jego obraz, my, jako Jego lud. Zatem umieszczenie Arki w miejscu najświętszym jest jedną z wielkich ceremonii o wielkim znaczeniu.

To właśnie umieszczenie Arki w świątyni szczególnie widzimy, że reprezentuje to Boską obecność w stworzeniu, ale nie Boską obecność w tym sensie, że Bóg ma w jakiś sposób ograniczoną przestrzeń i czas. Raczej reprezentuje Bożą obecność w kategoriach Bożego panowania. W świadomości hebrajskiej świętość i życie są niemal synonimami, ponieważ życie może pochodzić jedynie od świętości.

Życie nie jest nieodłączną częścią tego, co wspólne. W elementach ziemi, jakie znamy, nie ma nic, co mogłoby wygenerować to, co nazywamy życiem. To jest prezent.

To jest coś, co przychodzi świętości. Tak to pojmują Hebrajczycy. Zatem ta życiodajna moc, ta świętość i w tym sensie obecność Boga są szczególnie widoczne w instalacji Arki.

Zatem począwszy od rozdziału 5, wersetu 2, aż do rozdziału 6, wersetu 11, mamy całą ceremonię, podczas której Arka jest teraz przenoszona z namiotu, w którym umieścił ją Dawid, kiedy prznosił ją z Kiriat Yarim do niego wchodząc do Miejsca Najświętszego w świątyni. I oczywiście, jak już wspomnieliśmy, to najświętsze miejsce jest miejscem ekskluzywnym, poza tym, co wspólne, ziemią, którą stworzył Bóg. I dlatego jest to wyznaczone przez ciemność.

Jest to odpowiednia metafora w tym sensie, że ciemność oddziela nas od koncepcji Boga ograniczonego czasem, a ciemność oddziela nas od koncepcji Boga ograniczonego przestrzenią. Ponieważ Bóg stworzył czas i przestrzeń, nie jest on przez to ograniczony.

Zatem sposobem przedstawienia tego wymiaru świętości jest ciemność. Oczywiście Boga można również symbolizować za pomocą światła. W Psalmie 104 użyliśmy metafory w bardzo dynamiczny i pełen mocy sposób, mówiącej, że Bóg jest blaskiem światła i blaskiem wszystkiego, co jest życiem, i to jest piękne.

Więc to nie jest tak, że życie nie może reprezentować życia i dobroci i nie może reprezentować Boga. Reprezentuje Boga i rzeczywiście reprezentuje życie, a Jezus jest światłością świata. Ale najświętsze miejsce w świątyni ma reprezentować coś innego.

Reprezentuje fakt, że Bóg stoi poza czasem i przestrzenią. Najlepszym sposobem przedstawienia tego jest ciemność. Ponieważ w ciemności nie wiemy nic o przestrzeni, a w ciemności nie wiemy nic o czasie.

Ci ludzie, którzy doświadczyli najgorszych cierpień, czyli przetrzymywania w ciemnej celi, w której nawet nie masz pojęcia o dniu, nocy ani upływającym czasie, są naprawdę ilustracją sposobu, w jaki w którym, aby normalnie funkcjonować, musimy wiedzieć coś o czasie i po prostu musimy wiedzieć coś o przestrzeni. To jest absolutne prześladowanie, stawianie człowieka w takiej sytuacji, co miało miejsce wiele razy. Ale jeśli chodzi o reprezentowanie Boga, jest to najwłaściwsze, ponieważ przypomina, że Bóg jest w innym wymiarze.

Zatem Arka jest umieszczona w miejscu najświętszym, co wskazuje na panowanie Boga. A teraz jeszcze raz trzeba powiedzieć małą uwagę na temat zamieszkiwania. Kiedy słyszymy słowo mieszkanie, gdzie Bóg umieścił swoje imię, aby mieszkać, lub miejsce, które Bóg wybrał, gdzie będzie mieszkał, mamy tendencję do myślenia o zamieszkiwaniu jako o miejscu i że istnieje jakiś szczególny sposób, w jaki jest tutaj obecność Boga.

Salomon jednak zaprzeczy, że tak jest. On powie: Niebioso niebios nie mogą was pomieścić, tym bardziej ten dom, który zbudowałem. Co zatem oznacza mieszkanie? Cóż, właściwie rozumiemy, co mają na myśli mówiąc „mieszkać”, gdy przyjrzymy się sposobowi, w jaki było ono używane przez innych starożytnych królów.

Tak więc król umieści posąg na określonym terytorium, a kiedy umieści go na tym terytorium, powie ci, że tam mieszka. Nie oznacza to jednak, że król w jakiś fizyczny sposób tam jest. On nie jest.

To tylko przedstawienie króla. On tam nie mieszka. Oznacza to, że on tam rządzi.

Można to więc wykazać na podstawie wielu, wielu napisów. Kiedy Bóg mówi, że tam mieszkam, oznacza to, że reprezentuje to moje panowanie. O to właśnie chodzi w cherubinach.

więc wyrzucić z głowy to, że Hebrajczycy mieli pewne poczucie, że istniała tutaj szczególna fizyczna obecność Boga. Nie w ten sposób sprowadzali świętość Boga do swoich własnych wymiarów. Oni tego nie zrobili.

Raczej wyznawali, że Bóg jest władcą całej ziemi. I to jest przedstawienie faktu, że On panuje na całej ziemi. Jak więc wiecie, kiedy Arka zostaje umieszczona w miejscu najświętszym, pojawia się ogień i chwała, która jest absolutnie przytłaczająca.

Przedstawia dokładnie to, co wydarzyło się, gdy Mojżesz poświęcił przybytek pod koniec Księgi Wyjścia w rozdziale 34. Jest to powtórzenie. To samo wydarzyło się, gdy Dawid złożył ofiarę na klepisku Aruny i powiedział: „To będzie miejsce świątyni”.

Bóg rzeczywiście objawia fakt, że jest obecny wśród nas w tym sensie, że panuje wśród nas. On daje nam życie. Jesteśmy od niego zależni.

Jest tam mały wiersz. Jest to dość skrócone w Kronikach i jest dość skrócone w Księdze Królewskiej. Jednak na podstawie różnych jego wersji we wszystkich rękopisach pism świętych możemy odtworzyć je nieco pełniej.

Nie żeby to miało aż takie znaczenie. Nie zmienia to istoty jego znaczenia, ale trochę je dla nas uzupełnia. Pan objawił swego syna w niebiosach.

Postanowił mieszkać w głębokiej ciemności, mówiąc: Zbuduj mój dom, dom odpowiedni dla siebie, abys mógł mieszkać na nowy sposób. Jak widać, zostało to zbudowane na podstawie LXX oraz Księgi Królewskiej. Zatem Bóg buduje dom, aby w nowy sposób objawić swoją obecność wśród nas.

A teraz sposób, w jaki Psalmi odzwierciedlają część tego. Tutaj mam Psalm 36, wersety ósmy i dziewiąty, gdzie jest mowa o świątyni. To naprawdę mówi o sposobie, w jaki świątynia reprezentuje życie.

Możesz spojrzeć wstecz, aby zobaczyć kontekst tych wersetów, ale one uczują na obfitości twojego domu. Dajesz im pić z Twojej rzeki świąteł, bo u Ciebie jest źródło życia w Twoim świetle. Widzimy światło.

Jest to celebrowanie tego, co reprezentuje świątynia oraz sposobu, w jaki chwała i piękno całego stworzenia wokół nas pochodzą od Boga, ale są reprezentowane przez świątynię. Albo tutaj mamy inny wers, który pochodzi z Psalmu 134, ostatniego z psalmów wznoszących się, jak je nazywamy w Psalterzu. Podnieście ręce w świątyni i błogosławcie Jahwe.

Niech ci błogosławi Pan z Syjonu, twórcy nieba i ziemi. Zatem twórca nieba i ziemi oraz świątynia są ze sobą bardzo ściśle powiązane. Sanktuarium reprezentuje stworzenie, a najświętsze miejsce reprezentuje stwórcę.

Dochodzimy więc do modlitwy poświęcenia Salomona, podczas której Salomon wyznaje funkcję świątyni. To nie jest przestrzeń Boga; jest to raczej miejsce, które reprezentuje jego panowanie. To nie mogłaby być przestrzeń Boga, ponieważ tronem Boga są niebiosy i niebo niebios.

Zatem to nie jest jego przestrzeń, ale miejsce, z którego rządzi. I zostało to bardzo wyraźnie wyjaśnione w tym rozdziale. Niebo jest moim tronem.

Ziemia jest moim podnóżkiem. Gdzie jest dom, który mi zbudujesz? Gdzie będzie moje miejsce spoczynku? Czyż moja ręka nie uczyniła tego wszystkiego tak, że powstało? W ostatniej końcowej części Księgi Izajasza znajduje się cudowna prorocza deklaracja na temat tego, co dokładnie reprezentuje świątynia. Ostatnia część Księgi Izajasza przedstawia wiele konfliktów pomiędzy różnymi grupami ludzi a oddawaniem czci Bogu.

Ale to triumfalna deklaracja, która pochodzi od grupy, która chce wiernie zrozumieć Boga i Jego obecność. Chodzi więc o to, że nie możemy pozwolić, aby rytuały wokół świątyni w jakiś sposób myślały, że mają w sobie jakąś ukrytą moc, że tylko dlatego, że odprawiacie rytuał, osiągnęliście uznanie i uwielbienie Boga. Nie, to tylko rytuał.

To po prostu coś, co robisz. Ma to znaczenie, jeśli wiesz, co to znaczy. Ale jeśli nie wiesz, co to znaczy, jest to po prostu kolejna czynność.

Teraz mamy tego rodzaju rytuały przez cały czas. Mam małą historię, którą mogę opowiedzieć. Jeśli spojrzysz tutaj, zobaczysz na moim palcu obrączkę.

A kiedy idziemy na ślub, zawsze odbywa się dość ceremonialna ceremonia założenia tego pierścionka na czwarty palec lewej ręki, ponieważ symbolizuje on coś w związku ze składaną przysięgą. Teraz możesz założyć dowolny pierścionek na palec i jest to po prostu założenie pierścionka na palec. Można założyć obrączkę na palec, ale jeśli nie jest to część ceremonii, to nie ma to żadnego znaczenia.

Jednakże, gdy jest to część tej ceremonii, nie jest to już tylko rytuał. To już nie jest tylko akcja. I przekonałam się, jakie to ważne, bo wskutek serii wydarzeń, poniekąd przez moje podekscytowanie i nieostrożność, zapomniałam o pierścionkach.

W rezultacie musieli wrócić, aby je odebrać. W rezultacie ludzie siedzieli w sanktuarium i czekali około 20–30 minut, słuchając organisty i czekając, aż pan młody pojawi się z pierścionkami. Po prostu nie możesz się obejść bez rytuału.

A więc dostałem nauczkę, że nie można wziąć ślubu bez pierścionka. Ale w naszym kontekście rzucam ci wyzwanie, abys wziął ślub bez pierścionka. Odkryłem, że nie da się tego zrobić tak łatwo.

Cóż, świątynia jest trochę podobna. I to właśnie mówi tutaj Prorok. Co to za budynek? Cóż, to tylko budynek w sferze tego, co wspólne.

Jeśli nie rozumiesz, co reprezentuje ten budynek i o co chodzi w tych rytuałach, to jest to nic. Więc, co to za dom? Pamiętaj, co reprezentuje. Reprezentuje Tego, który stworzył te wszystkie rzeczy, aby powstały.

To świątynia czasów kronikarskich. Właśnie takie fragmenty ma na myśli kronikarz. Zatem kronikarz dochodzi do własnych wniosków z próśb Salomona zawartych w 6 rozdziale Psalmu. W tym miejscu nie tylko kieruje się Księgą Królewską, która jest jego źródłem.

Ale wraca do Psalmu 132, 8 do 10. A czym jest Psalm 132, 8 do 10? Oto cała relacja o Dawidzie, który sprowadził Arkę z Kiriath Jearim i umieścił ją w miejscu najświętszym, aby mogła spoczywać i reprezentować Boga. I to właśnie mówią te wersety, w wersetach od 8 do 10.

Mówią, że Bóg teraz zmartwychwstanie. Pokazuje, że jest królem. On jest tym, który króluje, ponieważ Arka jest na swoim miejscu i reprezentuje jego moc i jego obecność.

Kronikarz łączy to z innym bardzo ważnym werselem z Izajasza 54. Izajasz 54 kończy bardzo ważny fragment księgi, nawiązując do Dawida i obietnicy Dawidowej. Jak widzieliśmy, obietnica Dawida jest dla kronikarza bardzo, bardzo ważna.

W rzeczywistości cała jego koncepcja tego, kim są jako naród, zależy od tej obietnicy Dawida. A Izajasz 54 mówi: Bóg zapamięta pewne miłosierdzie Dawida. Niezawodne miłosierdzie Dawida nie jest miłosierdziem, które Dawid wyświadczył, ale raczej miłosierdziem, o którym Bóg zapewnił, że Dawid je otrzyma.

To właśnie oznacza u Izajasza 54. I do tego właśnie odnosi się tutaj kronikarz. Teraz widzimy, jak Bóg realizuje pewne miłosierdzie Dawida.

Zatem w 2 Kronik 7 mamy do czynienia z boską obecnością, ceremonią poświęcenia, a następnie wizją. Kronikarz nie mówi, że miało to miejsce w Gibeonie, jak w Księdze Królewskiej, ale Salomon miał taką wizję. I naprawdę zawiera wiele takich samych ostrzeżeń.

Niewierność i ta świątynia zniknęły, a ludzie będą się dziwić, jak to możliwe, że tak wspaniały budynek mógł po prostu zniknąć. Ale tak naprawdę najważniejszy jest tutaj werseł 14. I pod wieloma względami zawiera on całe kluczowe słownictwo kronikarza.

Jeśli mój lud, nad którym nawoływane jest moje imię, ukorzy się. Jeszcze nie wspominaliśmy o tym słowie, ale dla kronikarza jest to słowo bardzo ważne. Poniżamy się.

Jest to prawdopodobnie jedna z najtrudniejszych rzeczy dla nas, ludzi. Pokora w żadnym wypadku nie jest dla nas czymś naturalnym. Lubimy podkreślać naszą moc, nasze możliwości i to, co możemy zrobić.

Ale przed Bogiem możemy być jedynie pokorni. Jeśli mój lud, nad którym nawołuję moje imię, ukorzy się, będzie się modlił i będzie szukał mojego oblicza, wtedy z nieba usłyszę nie tylko tę świątynię, ale usłyszę z nieba i nawrócę się, i wyzdrowieje. To bardzo kluczowe słownictwo.

Kiedy kronikarz zaczyna omawiać królów, którym będziemy się przyglądać podczas nadchodzących sesji, zasadnicze pytanie brzmi: czy wiedzą, jak się ukorzyć? Czy wiedzą, jak szukać oblicza Boga? I czy doświadczą Bożego uzdrowienia? To są wszystkie słowa, których będzie używał wielokrotnie. Niestety, ostatecznie charakteryzuje ich to samo, co charakteryzuje Saula. Byli niewierni.

Kronikarz podaje jednak kilka wymownych przykładów tego, co może się wydarzyć, jeśli staniesz się pokorny, będziesz szukać oblicza Boga i doświadczysz Jego uzdrowienia.

To jest dr August Konkel w swoim nauczaniu na temat ksiąg Kronik. To jest sesja 14, Boska Obecność.